KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Listopada 1865 r. | № 250. | ROK 44. | 22 Października / 3 Listopada 1865 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 5, w poł. st. 7. Wys. wody st. 2. c. 5. (Przybywa.) | Wschód Słońca g. 7 m. 0 Zachód „ „ 4 „ 27 | Jutro, Śgo Karola Boromeusza B. W.

— Wczoraj Kościół Rzymsko-Katolicki obchodził pamięć wiernych zmarłych; Nabożeństwa żałobne odprawione zostały we wszystkich Świątyniach żałobnie przybranych; w obec licznie zgromadzonego ludu.

— Jutro, jako w pierwszą Sobotę miesiącą, przypada w Kościele PP. Wizytek, Nabożeństwo Matek Chrześcijańskich.

— W przyszłą Niedzielę, jako pierwszą miesiąca Listopada, wypada Uroczystość Opieki N. MARJI PANNY, która w Kościele po-Dominikańskim odbywać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

— *Okólnik Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego do Komisji Spraw Włościańskich z dnia 19 (31) Października 1865 r. Nr 74.* — Z powodu wyczerpania się w Kasach powiatowych blankietów do układania projektów likwidacyjnych, zarządziwszy odpowiednie środki ku rychłemu przygotowaniu takowych, przedstawiłem tę okoliczność Komitetowi Urządzającemu. Komitet Urządzający, zgodnie z mojem przedstawieniem i mając na względzie przybliżający się już wkrótce ostateczny termin do składania tabel likwidacyjnych, upoważnił, aby do czasu przygotowania blankietów przedstawiane były projekta tabel likwidacyjnych, jako też i same tabele, jeżeli wyczerpie się zapas blankietów tych ostatnich, na papierze prostym, porubrykowanym według drukowanych wzorów, z dołączeniem na każde dobra świadectwa Kasy tegoż powiatu, w którym dobra są położone, udowodniającego brak blankietów w pomienionej Kasie. O takowej decyzji Komitet Urządzający polecił mi podać do powszechnej wiadomości. Zawiadamiając o tem Komisje do spraw włościańskich, mam zaszczyt upraszać, ażeby przyjmowały do rozpoznania tak projekta likwidacyjne, jak również i same tabele pisane na papierze prostym, odpowiednio porubrykowanym, jeżeli tylko takowe będą opatrzone pomienionemi świadectwami Kas powiatowych. (Dz. War.)

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 19,938 kop. 26, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Janowi Górskiemu, właścicielowi dóbr Wola-Pękoszewska, położonych w Guberni Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Kowesy, wysłane zostało do Kasy Powiatowej w Warszawie, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 2,966 przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października, r. b. Janowi Górskiemu, właścicielowi dóbr Zawady, położonych w Guberni Warszawskiej Powiecie Rawskim, Gminie Kowesy, wysłane zostało do Kasy Powiatowej w Warszawie celem wypłaty, komu należy. (Dz. War.)

— *Magistrat Miasta Warszawy*, podając do wiadomości, że w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. rozpocznie się losowanie spisowych do służby wojskowej, oznajmia, że w myśl art: 64 Ustawy z roku 1859 o Spisie i Zaciągu Wojskowym, a mianowicie Paragr. 316 i Paragr. 319, spisowi nie stawiający do losowania bez usprawiedliwienia legalnemi dowodami przyczyn niestawienia się, tracą ogólne prawa do wyłączeń, jakieby im z jakichkolwiek bądź tytułów służyć mogły i oddani zostaną do służby wojskowej bez względu na numer, jaki za nich wyciągnięty zostanie. (D. War.)

— W rozkazie do Zarządu Policji z dnia 20go Października (1 Listopada) r. b. Nr 305 zamieszczono: Komisarz Policji Cyrkułu 7go Podpułkownik Roznatowski, przeznaczony do pełnienia obowiązków Prezesa czasowej Komisji śledczej przy zarządzie Ober-Policmajstra, w miejsce Majora Mrowińskiego, który do sprawowania obowiązków Komisarza Policji Cyrkułu 7go powołany został. (Gaz: Polic:).

— Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Adjutant Xiążę *Radziwiłł*, z Nieborowa;— wyjechali zaś: Jenerał-Lejtnant Xiążę *Bebutow*, do Iwangorodu; Jenerał Majorowie: *Lebedjew*, do Kalisza; *Rejnthal*, do Iwangorodu; Rzeczywisty Radca Stanu *Bagniewski*, do Lublina.

— Na żałobną Wotywę za spokój duszy Magdaleny z Lipińskich *Piskorskiej*, w Kościele po-*Dominikańskim*, w dniu jutrzejszym o godz: 9tej z rana, odprawić się mającą, pozostały Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza. (17,447.)

— Hipolit *Zbyszyński*, Obywatel m. Warszawy, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu wczorajszym zakończył doczesne życie, w wieku lat 43. Pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godz: 2ej po południu, z Kościoła po *Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. (17,437.)

— W dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności ś. p. Krzysztof *Brek*, Obywatel m. Warszawy, w wieku lat 43. Pozostała Żona w smutku i boleści, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne o godz: 10tej z rana odbyć się mające w Kościele po-*Bernardyńskim* od jutra do czasu exportacji, oraz na exportację z tegoż Kościoła w Niedzielę, t. j. dnia 5go b. m. o godz: 3ej po południu, na cmentarz Powązkowski. (17,479.)

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej*, zawiadamia wszystkich szanownych Członków tejże Resursy, że w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b., o godzinie 7ej wieczorem, odbyte zostanie ogólne zebranie Towarzystwa dla wysłuchania Sprawozdania Komitetu, na które uprzejmie zaprasza. (17,352.)

— Nie tylko oszczędność i umiejętne wydatkowanie przyczynia się do prowadzenia gospodarstwa czy to przemysłowego czy rolniczego, ale i dobrze utrzymywana rachunkowość. U nas tymczasem w wielu jeszcze fabrykach; i handlach, a głównie też w gospodarstwach wiejskich, rachunki prowadzone są niedbale, niedokładnie i żadnego pojęcia o rzeczywistym stanie przedsiębierstwa dać niemogą. Jednakże rejestra wydatków i dochodów podług zasad buchalterji ściśle prowadzone, nie tylko, że przedsiębiercy w każdej chwili rzetelny obraz interesów stawiają przed oczy, ułatwiają mu dalszy obrót. ale zarazem wierzycielom jego dając możność przekonania się o takowych, podnoszą jednocześnie kredyt przedsiębierstwa.

U nas dotąd buchhalterja dość nizko stoi, zwłaszcza w gospodarstwach wiejskich, gdzie można powiedzieć jest dotąd nieznaną, a jednakże zagranicą nawet kobiety uczą się buchhalterji; w sąsiednim Wrocławiu są kursa specyalne rachunkowości kupieckiej dla kobiet. U nas dawniej w szkołach 8-klassowych, a następnie w Gimnazjach Realnych wykładano buchhalterję, później przedmiot ten zaniechany został, i młodzież pragnąca uczyć się buchhalterji mogła tylko korzystać z dzieła Prof. Zubelewicza, lub z wykładów prywatnych. Takim wykładem z szczególnem zamiłowaniem i głęboką znajomością przedmiotu zajmował się b. Urzędnik Banku P. Juljan Beyer, (Autor gawęd Astronomicznych). Obecnie Pan Szumlański b. Professor Matematyki chce się przysłużyć Publiczności dwoma dziełami: Buchhalterją kupiecką i Buchhalterją gospodarską, z których każde dwa tomy obszerne obejmować będzie. Sądząc z wydanych już pierwszych poszytów obu dzieł nader treściwie i przystępnie pisanych, xiążki te nader pożyteczne będą dla kupców i gospodarzy. Ostatni zwłaszcza koniecznie powinni się zabrać do prowadzenia porządnych podług zasad buchhalterji rejestrów, jeżeli chcą wiedzieć dokładnie jaki dochód mają obecnie z gospodarstwa.

— *Warszawianin* bawiący obecnie w Krakowie, donosi nam, że wkrótce oglądać będziemy na tutejszej Wystawie Sztuk Pięknych, znakomity Obraz słynnego Artysty Jana Matejki, przedstawiający Wita Stwosza. Dochód ze sprzedaży tego dzieła, przeznaczony być ma, o ile słyszeliśmy, na wyrestaurowanie Ołtarza w Kościele PANNY MARJI w Krakowie, w którym to Ołtarzu mieści się arcy-dzieło snycerskie tegoż Wita Stwosza, przedstawiające NAJŚWIĘTSZĄ PANNĘ usypiającą wśród dwunastu Apostołów. Wszystkie figury tej mistrzowskiej grupy, są naturalnej wielkości. Dwanaście lat pracował Wit Stwosz nad wykonaniem tego dzieła, które rozpoczął w r. 1477, a ukończył 1489 r. Artysta ten urodził się w Krakowie r. 1447, tamże posiadał dom przy ulicy Poselskiej i tam przemieszkiwał do 53 roku życia, w którym to czasie, na nieszczęście swoje, opuściwszy gniazdo rodzinne, po wielu powodzeniach, ale też po cięższych jeszcze próbach, w Niemczech dokonał żywota.

— W tych dniach przysłano jednemu z naszych Naturalistów, gada, z zapewnieniem, że to była *Salamandra*. Przy bliższem obejrzeniu okazało się, że to jest zwyczajny *Tryton*, rodzaj jaszczurki dość zresztą u nas pospolitej. Salamandra w tutejszych stronach byłaby istotnie dziwnem zjawiskiem. W Galicji znajduje się ona ale tylko w górach. *Warszawski* Gabinet Zoologiczny posiada kilka okazów tego ciekawego żyjątka. Szczególniejsze dawniej miano wyobrażenia o przymiotach Salamandry, z której robiono potwora urągającego się nawet płomieniom. Nasz Xiądz Hauer, idąc za innemi zagranicznemi uczonemi, powiada: „Salamandra według swojej natury i przyrodzenia ogniem żyje, ponieważ element ten jest jej *gniazdem* i własnością. W ogniu też nie zgorze, bo jako ryb woda niezaleje, gdyż to ich jest własny element, tak i Salamandrę ogień nie strawi."

— Wczoraj na żądanie Pani Ristori ukazała się w roli *Elżbiety Angielskiej*. Przedstawienie to zakończyło szereg wystąpień słynnej Artystki. Jakkolwiek w każdej roli była znakomitą, do szczęśliwszych jednak kreacji jej zaliczamy *Medeę, Fedrę, Judytę, Elżbietę i Lady Macbeth*. Tam, gdzie gwałtowne przychodzi jej obrazować namiętności, gdzie miota nią rozpacz, zemsta, nienawiść, lub duma nieograniczona, jest niezrównaną. Pani Ristori wkrótce kończy już zawód artystyczny otoczona sławą pierwszej Aktorki tragicznej. Jej przedstawienia mogły służyć za przedmiot do istotnych studjów, w każdej bowiem roli sztuka posuniętą była do najwyższej doskonałości, gra rysów, poruszenie rąk, dźwięk głosu, było rzetelnem odbiciem uczuć, jakie w danej chwili tę lub ową postać tragiczną ożywiać były powinny; nietylko artysta, ale psycholog i fizyolog mógł śledzić jej grę z najwyższem zajęciem. Przy ukazaniu się dramatów lub tragedji na scenie naszej, młodsze pokolenie Artystów w grze Pani Ristori, wielką może znaleźć naukę i wzory. Artyści Włoscy, którzy w tym roku towarzyszyli znakomitej tragiczce byli o wiele lepsi, niż ci którzy dawniej z nią odwiedzali Warszawę Panie Caraccioli, Leotard, Panna Glech, Pan Pezzano, który w rolach „Holofernesa i Macbetha", był znakomitym, P. Ristori, P. Butti, któremu więcej komiczne role jak np. Michonettę przystoją, czasem Pan Carboni, stanowili orszak nowoczesnej Królowej tragedji.

— Poranek Muzykalny urządzający się przez Członków Orkiestry Teatru Wielkiego i Opery na korzyść Artysty Rucińskiego, odbędzie się nie w dniu 5 Listopada r. b. jak poprzednio donieśliśmy, lecz w dniu 19 tegoż miesiąca i roku.

— Obywatele miasta Rygi utworzyli pomiędzy sobą Stowarzyszenie Pożarne, złożone z członków czynnych i honorowych. Pierwsi obowiązani są działać czynnie w czasie wybuchłego ognia; drudzy zaś wnoszą roczną składkę po rs. 3. Stowarzyszenie posiada już wszelkie do tłumienia pożaru potrzebne narzędzia i sprzęty. Straż czynna dzieli się na oddziały: do obsługi sikawek, do ratowania osób zagrożonych pożarem i ich mienia, do rozrzucania budynków, dostarczania wody i do utrzymania porządku. Na czele każdego oddziału stoi dowódzca, dostatecznie z gałęzią swej służby obeznany.

— W praktyce miesięcznej, pomieszczonej w starej Ekonomice Ziemiańskiej, takie znachodzimy prognostyki co do aury w ciągu zimy panować mającej. „Zimy jakiej się spodziewać, po tych znakach zwykli ludzie z dawna upatrować: w Wilję WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, posłać kogo z siekierą do lasa, który niech drzewo Bukowe abo Dębowe, abo gałąź utnie, która jeżeli sucha będzie, twardą, jeśli mokra, oparzystą y niestateczną znamionuje zimę. Upatrują także w Śgo MARCINA, podobny prognostyk, nie tylko przez gęsi piersiową kość, (która śniegu wielkość, białością; ciężkość mrozów czerwonością swoją znamionuje), ale gdy jest sam dzień sucho pogodny, ostrą znaczy zimę, jeśli zaś niestateczne będzie powietrze, to też niestatecznej spodziewać się zimy".

— Zwracamy uwagę Czytelniczek naszych, na bardzo piękne materje do pokrycia futer, jako też na piękne a nie zwykłej taniości, materje wełniane na suknie, w magazynie P. Penkali, znajdujące się.

— Pisaliśmy już w *Kurjerze Warszawskim*, o sklepie biżuterji i zegarków Genewskich, P. Józefa Jarockiego, w domu W. Piotrowskiego, wprost pałacu Prymasowskim zwanego, przy ulicy Senatorskiej; dziś tylko chcemy zawiadomić Czytelników naszych, że sklep ten w tych dniach otrzymał znaczny transport zegarków Genewskich z najpierwszych fabryk, a to w takiej obfitości, że wybór w nich nie łatwy, gdyż jeden piękniejszy jest od drugiego.

— Doktór Medycyny Antoni *Sikorski*, przeznaczony został na nadetatowego Akuszera miasta Warszawy. Mieszka w domu pod Nrem 1394 przy ulicy Marszałkowskiej.

— Dr *Portner*, przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Długą pod Nr 567, do domu Wgo *Lange*. Przyjmuje chorych od godz: 3ej do 5ej po południu. (17,406.)

— Pan Stanisław *Baumann*, dziś wyjechał za granicę, dla zamówienia towarów, jako to: cementu portlandzkiego, *Robinsa et Comp:*, cegły ogniotrwałej i węgla kamiennego.

— Wczoraj wieczór i dziś rano tak wielką była mgła, że zdawało się jakoby deszcz padał.

— Onegdaj odbyło się w lokalu „Harmonji" przy ulicy Długiej, w domu W. Dückerta, balotowanie, wskutku którego przyjętych zostało do tego Towarzystwa 22 nowych członków. W przyszłą Sobotę dany będzie w „Harmonji" tańcujący wieczór, na który goście za biletami jedynie przez Członków wprowadzeni być mogą. (17,494)

— Na scenie Krakowskiej mają być wystawione komedje Lubowskiego: *Protegowany* i *Rozbójnik salonowy*. Tamże przedstawić się ma opera, znana w Warszawie, p. t. *Dziesięć Cór na wydaniu*.

— Niemiecka powieścio-pisarka Ludwika Mülbach, wydała obecnie dwu-tomowy romans historyczny, p. t. „Hrabia Beniowski."

— Gazeta Szczecińska pisze pod dniem 17 b. m.: W mieście panuje tyfus w niepokojącym sposobie. Nawet inne na pozór mało znaczące choroby wyradzają się w tyfus, tak, iż Lekarze zalecają jak największą przezorność. W Berlinie także wydarzają się w tym czasie liczne przypadki tyfusu.

— Cyrk Hinnego znany w Warszawie, obecnie przebywa w Wrocławiu.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń 30go Października*. — Przygotowania do sejmu węgierskiego i pobytu dworu w Peszcie gorliwie są czynione, W miejsce zmarłego niedawno Herolda sejmu węgierskiego, Kawalera Neutingen von Saalfeld, mianowany został Sekretarz prezydjalny nadwornej kancelarji Węgierskiej, A Werner.—Minister Hr. Maurycy Esterhazy, zajmie w Izbie wyższej Węgierskiej swe krzesło jako magnat i prawdopodobnie będzie przywódcą swego stronnictwa. — Słychać, że mimo przyjaznego usposobienia National-Vereinu dla Prus, mocarstwo to projektowało w Wiedniu interwencję militarną przeciw związkowi. Austrja jednak uchyliła tę propozycję, potępiając wszelki krok samowolny w tej sprawie.—Zwłoki Hr. Buol-Schauenstein przewieziono wczoraj w wieczór ztąd do Mariazell, dla pochowania ich w grobach rodzinnych. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż 29go Października*. — Przedmiotem narad wczorajszego zebrania Ministrów był Mexyk. Rzecz ta prawie nieulega wątpliwości, a zapewniają, że po nader żywych rozprawach powzięto postanowienie: iżby część wojsk stojących w Mexyku o ile można najspieszniej odwołać do Francji. Rezultat ten naprowadza na wniosek, że P. Fould otrzymał przewagę w Radzie, ale pytanie czy takowa nie została okupioną ustępstwem jego co do innych projektów.—„Monitor Algierski" donosi, że przeciw nowemu powstaniu plemion Uled-Sidi-Szeik, wysłano pięć ruchomych kolumn. Jenerał Lacretelle opiera się na Daya, Jenerał Pecho działa przed Saidą, Jenerał Martineau w okolicy Frendah, Jenerał Liepert spodziewany był 24go b. m. w Tiarcb, a Pułkownik Colomb miał wyruszyć z Geryville i zaatakować powstańców od strony południowej. Do „Opin. Nationale" piszą z Tlemcen 18go b. m. że szósta i siódma kolumna tworzą się w Tlemcen aby wyruszyć przeciw Si-Hamerdowi. Główna siła Hameda znajduje się między wąwozami Sebdu, aż do El-Gor, a 17go i 18go starł on już walki z plemieniem Beni-Smiel. Ma on do 16,000 ludzi, w połowie jazdę, w połowie piechotę uorganizowaną, a przytem Marabut Muley Kerzas, nie należący do Algierji, oddał mu swe siły do rozporządzenia. Całe załogi z Tlemcen i Oranu wyruszyły w pole, a nawet wyprawiono 20go, 200 zuawów na mułach do posterunku Ain-Temuschet. Mac-Mahon, który się wybierał do Francji musiał pozostać, i wysłał tylko swego adjutanta Pułkownika Faure, 21go b. m. z raportem do Cesarza.—Część wojsk Francuzkich opuszcza Rzym 20go Listopada, część po wielkiej nocy, a reszta z Jenerałem Montebello dopiero we Wrześniu roku przyszłego.—P. Hübner wrócił tu z Bretanji, a jutro odjeżdża do Rzymu.—Księżna Morny zwiedziła także „Hotel Dieu" i zostawiła przy odejściu jałmużnę 2,000 fr.—Komitet dla 93ciej klasy wystawy na 1867 r. powziął myśl, iżby w parku otaczającym gmach wystawy wydzielono odpowiednią przestrzeń na wznoszenie wzorowych miejskich i wiejskich mieszkań robotniczych. Budowle te mają być o ile można rozmiarów naturalnych, z materjałów właściwych, z opałem, wentyllacją, rozprowadzaniem wody i t. p. dogodnościami. Życzeniem Komisji jest nawet, aby z okolic gdzie takie mieszkania już istnieją i okazały się praktycznemi, przybyło po jednej rodzinie, którąby przez czas trwania wystawy zamieszkiwała owe wzorowe budynki. Zarazem winny być podane ceny sprzedaży lub wynajmu takich budynków. (Ind. Bel.)

WŁOCHY.—Turyn skorzystał z pobytu Króla oraz Córek i Zięciów Królewskich dla wyprawienia wielkiej zabawy pojednawczej, dowodzącej że zawsze żywi przywiązanie do domu Sabaudzkiego i nie ma żalu z powodu przeniesienia stolicy. — Monarcha podarował Turyńskim stowarzyszeniom robotniczym 50,000 fr. — Minister Skarbu Sella wrócił do zdrowia i zajmuje się już budżetem na r. 1866.—Nowo-mianowany Proministrem wojny w Państwie Kościelnem Jenerał Kanzler jest Szwajcar rodem. Posiada on dość wiadomości wojskowych.—Podobno Król Wiktor Emmanuel polecił Ministrowi Lamarmora, aby dał do zrozumienia Kardynałowi d'Andrea iż powrót jego do Rzy-

mu w obecnej chwili był by bardzo właściwy i na czasie. Jeśli Kardynał usłucha tej rady, może być pewnym dobrego przyjęcia od Ojca Św. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Z Rio-Janeiro pod datą 8 Września donoszą, że Brazyljanie osadzili Uruguayana; załoga złożona z 6,000 Paraguitów zdała się na łaskę i nie łaskę.

W Southampton otrzymano wiadomość z Nowego-Yorku, z d. 30go z. m., że parowiec „Circassian" który 1go Października opuścił Bremen z 619 podróżnymi, udając się do Ameryki, rozbił się pod Breton-Island. Ładunek i podróżnych ocalono.

Z Berlina 1go Listopada donoszą, że twierdzenia, jakoby Austrja i Prusy myślały o zakazie zbierania się Nationalvereinu lub o własnem wdaniu się, oraz, że pomiędzy temi Państwami ułożone już zostały dalsze propozycje co do Nationalvereinu są błędne.— W Pruskiem Ministerstwie Wyznań opracowywane są projekta do praw względem zakładania i utrzymywania szkół ludowych, oraz pensjonowania nauczycieli elementarnych. Małe Państwa Niemieckie są przejęte obawą, z powodu wystąpienia Prus przeciw Frankfurtowi. (N.-Pr.-Ztg.)

—Rozmaitości. W Berlinie, aresztowano młodą kobietę z Głogowy, która niechciała używać służących jej praw i przywilejów słabej pięknej płci, a wolała przebierając się po męzku, korzystać z praw płci mocnej i brzydkiej. Na zabawach i hulankach kawalerskich, straciła cały majątek 20,000 tal:, a prócz tego miała passję umizgów do młodych Panien. W chwili przyaresztowania okazało się, że miała kilka narzeczonych; w męzkiem przebraniu wciskała się bowiem do rodzin obywatelskich, oświadczała się o córki, dopóki policja końca temu nie położyła, aresztując ją, a następnie wysyłając do miejsca urodzenia w sukniach kobiecych. — Siostrzeniec ujmując się za honorem Wujaszka zaplątał się w pojedynek. „Mój Edwardzie," rzekł do przyjaciela, „poradź mi kogo tu wziąść na świadków." „W każdym razie" odrzekł przyjaciel, „wybierz bez namysłu dwóch wierzycieli swoich. Zysk czysty! Jeżeli wujaszek po którym masz wziąść sukcessję, stanąć będzie zmuszony, to bądź spokojny, wierzyciele to zrobią, że go diabli od razu wezmą; jeżeli ty musisz na plac wystąpić, wówczas ciż wierzyciele niezawodnie tak rzecz załatwią, że wyjdziesz zdrów i sposobny do zapłacenia im należności."

Przyjechali do Warszawy: Bochiński Tadeusz Ob: z Radomia nr 601; Karpiński Alex: Ob: z Strzegowa nr 787; Kuszel Józef Ob: z Czarny nr 613; Hr: Łubieński Wład: Ob: z Kopczywnicy nr 1782; Pieniążek Czesław Ob: z Rawy nr 625; Tomicki Wład: Ob: z Kożuszki nr 584; Zabłocki Cyprjan Ob: z Rybna nr 412.

Wyjechali: Klimkiewicz Ant: Ob: do Leszczyna; Krajewski Wład: Doktor do Petersburga; Hr: Łubieński Witold Ob: do Jabłna; Baron Puszet Leon do Słomianki; Sivers Ludwik Ob: do Gośniewic.

Przyjechali koleją żelazną: Boguński Tadeusz Radca Prawny z Krakowa nr 2794; Magnus Wiktor Ob: z Drezna; Okołowicz Gustaw Ob: z Hollandji nr 1066; Baron de Quillfeld Ob: z Berlina nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: De Glusenapp Kapitan Wojsk Pruskich do Berlina; Hr: Zamojski Tomasz Ob: do Galicji.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety**: do Brześcia Lit: o godzinie 11ej rano; do Lublina o godz: 1ej po południu; do Łomży o godz: 2ej po południu; do Radomia o godzinie 6½ po południu; do Brześcia Lit: o godz: 7ej po południu. — **Omnibusy** do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o godz: 6ej po południu; do Sochaczewa o godz: 6ej po południu. — **Poczta Wozowa**: do Miechowa o godz: 8ej rano; do Kowna o godz: 9ej rano.— Poczta Konna do Piaseczna o godz: 12ej w południe.

Teatr Wielki. Dziś, *La Cenerentola* (*Kopciuszek*). (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: C Nr 4).— Jutro, *Un ballo in maschera* (*Bal maskowy*). Opera. (Przez Artystów Włoskich). (Abonament zawieszony).

Teatr Rozmaitości.— Dziś, *Było to pod Wagram.— Popielnica.— Piętro wyżej.* — Jutro, *Szklanka wody.*

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 2 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. — do rs. 6 kop. 75; żyta od rs. 4 k. 42½ do rs. 4 kop. 65; owsa od rs. 1 k. 65 do rs. 1 kop. 95; gryki od rs. 3 k. 60 do rs. 3 k. 75; kartofli od rs. 1 k. — do rs. 1 k. 5.

Okowity próby 10, płacono dnia 31 z. m., za wiadro od rs. 2 k. 34½ do rs. 2 k. 45; za garniec od rs. — kop. 76½ do rs. — k. 80.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 3 Listopada r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 k. 63⅓, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 11⅙, dają rs. 12 kop. 6⅙; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 110 k. 75, dają rs. 110 k. 50; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek 8½; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. — k. —, dają rs. 91 kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 72 k. —, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 79 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 123 k. 75; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. — k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. — k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop. 69⅘, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 k. 25, Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 60. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — k. 36⅔; od listów zastawnych k. 21⅚; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop: 30⅚.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.